

W O J S K O K
W IMIENIU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Kraków, dnia 24 grudnia 1952 r.

Wojсковy Sąd Rejonowy w Krakowie w składzie:

przewodniczący: mjr. Tokan Nikołaj
kownik: st. strz. Kajdacz Jerzy
i kownik: strz. Pietrowski Stefan

w obecności prokuratora wojkowego kpt. Doruchowskiego Ro-
mana i obrońcy z wyboru adw. Kunarzewskiego Władysława oraz
przy udziale protokolanta płat. sew. Romanowskiego Juliana
rozpoznawamy sprawę:

G u r g u l a Józefa, s. Filipa

syna Filipa i Kunegundy z domu Gurgul, urodzonego dnia 8
sierpnia 1901 r. w m. Stronie pow. Limanowa, narodowości pol-
skiej, obywatela polskiego, żonatego ojca 5-ge dzieci w wie-
ku od 15 do 30 lat, mającego wykształcenie 3 klas szkoły
powszechnej, z zawodu rolnik, posiadającego w majątku -
ze słów - 1 morg ziemi, stale zamieszkałego w m. Stronie,
pow. Limanowa, w służbie wojkowej od 1922 - 1924 r.,
skreślonego z ewidencji wojkowej, nieodznaczanego, sadownie
niekaranego, bezpartyjnego, syna chłopa małżeńskiego,

oskarżonego z art. 86 § 2 KKRP

ustalił następujący stan faktyczny:

W 1951 i 1952 r. działał na terenie powiatu limanow-
skiego i Nowosądeckiego kontrrewolucyjna organizacja "Odwet
Górecki", założona przez Makusza-Weronieza Zbigniewa i Króla
Franciszka, mająca na celu zmianę przemocy istniejącego ustro-
ju Państwa Polskiego drogą dywersji, gwałtownych zamachów
i wzpiegostwa na rzecz porządku imperialistycznych.

Letem 1951 r. w czasie zabawy w Stronie oskarżony Gur-
gul Józef, chłop małżeński, podkładał rozmowę uczestników
bandy przy cielepierzeli Peretki /k. 8, 51-52/ z której wynioskował,
że banda ta działa na danym terenie. Będąc następnie w po-
dzielniku 1951 r. w Rostowie pow. Limanowa u Króla Franciszka
po drzewo w trakcie rozmowy namieniał mu o istnieniu w te-
renie jakiejś bandy.

Król nawieszczył o tym Makusza-Weronieza, który prag-
nie nawiązać kontakt z bandą Peretki, przyszedł wkrótce
z Królem do oskarżonego wypytując go o bandę Peretki. Oskarżony

powtórzył wówczas treść podsłuchanej na zabawie rozmowy bandytów. Makusze prosił osk-nego Gurgula, by w wypadku ponownego natrafienia na ślady bandy Perełki, skontaktował go z Perełką, co osk-ny Gurgul przyrzekł /k.18/, jednakże kontaktu takiego nie udało mu się nawiązać.

Jesienią 1951 r. przyjechał do osk-nego na koniu Król Franciszek i zażądał od niego, by mu wskazał ludzi nadejających się do organizacji kontrrewolucyjnej. Osk-ny wskazał wówczas Kunickiego Stanisława i Wojdę Stefana. Król odpowiedział, że zna ich bardzo dobrze i o tych mu nie ebedzi. Wówczas osk-ny podał mu nazwisko Olszaka Józefa z Mokrej Wsi.

Z wspomnianym Olszakiem osk-ny przeprowadził rozmowę, w toku której zakomunikował mu, że Król chce go zwerbować do nielegalnej organizacji. Usłeki wpływem osk-nego Olszak wyraził zgodę na wstąpienie do organizacji nielegalnej, wobec czego został w listopadzie 1951 r. zaprzysiężony na wierność organizacji kontrrewolucyjnej w swoim domu w Mokrej Wsi przez Króla Franciszka w obecności osk-nego Gurgula Józefa, który skontaktował Króla z Olszakiem.

Osk-ny spotykał się z Królem później jeszcze dwukrotnie, kontaktując na jego polecenie Makusze z Michałkiem Józefem, który miał skontaktować dalej Makusze z Michałkim Pląta, lecz treść i charakter owych ostatnich kontaktów nie zostały bliżej ustalone.

Ustalenia powyższych dokonał Sąd na podstawie zeznań świadków Olszaka Józefa, Króla Franciszka i Makusze-Woronieckiego Zbigniewa złożonych w toku śledztwa i na rozprawie oraz na podstawie złożonych w toku śledztwa, a ujemionych na rozprawie wyjaśnień oskarżonego o szczegółowo również jego wyjaśnień złożonych na rozprawie, a także na podstawie ujemionych na rozprawie dokumentów.

Osk-ny na rozprawie do winy przyznał się, w szczególności do tego, że wskazał Królowi Kunickiego, Wojdę i Olszaka jako kandydatów do organizacji kontrrewolucyjnej, że przeprowadził rozmowę wstępną z Olszakiem, którego zawiadomił, iż Król chce go zwerbować do nielegalnej organizacji, oraz skontaktował Króla z Olszakiem. Osk-ny bronił się jedynie tym, że nie zdawał sobie sprawy z charakteru organizacji i szkodliwości swego postępowania. Jednakże z wyjaśnień skazanego ze śledztwa, ujemionych na rozprawie i z okoliczności sprawy wynika, że osk-ny zdawał sobie sprawę z kontrrewolucyjnego charakteru swojej działalności i takiegoż charakteru związku, który poszukiwał ludzi w jaskowych na członków, przy czym osk-ny sam agitował Olszaka, by wstąpił do organizacji /k.33/, co potwierdził świadek Olszak w śledztwie osk-nym zeznaniem /k.28/, a tak samo, chociaż z mniejszą stanowczością na rozprawie. Osk-ny, agitując innych, musiał sobie zdawać sprawę z kontrrewolucyjnego charakteru organizacji i swej działalności.

Przy ocenie zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonego Sąd doszedł do wniosku, że w głównych zarysach pokrywa się one co do istoty sprawy ze sobą - i to tak złożone w śledztwie jak i na rozprawie z tym, że w wypadku pewnych - zresztą niewielkich różnic, Sąd uznał powyższe zeznanie ze śledztwa za bardziej wiarygodne.

z uwagi na to, że ona pod względem logicznym bardziej
zwarte i powiązana wzajemnie, zeznanie o świadków i wy-
jaśnienia osk-mgo złożone na rozprawie sąsiedze do pewnego
stopnia będą zanieżalenia winy własnej i wzajemne popieranie
się solidaryzujących się ze sobą przestępców.

Wina więc osk-mgo nie budzi wątpliwości. Działalność
osk-mgo wyszerpuje zniesione zbrodni z art. 36 § 2 KKWP,
mimo, iż nie udowodniono, by osk-mny sam był członkiem orga-
nizacji kontrrewolucyjnej. Jednakże faktycznie zachowywał
się jak aktywny członek, wskazywał kandydatów do organizacji,
kontaktował przynależnych z uprzedzonymi kandydatami i przeprowa-
dził rozmowę wstępującą z Olazkiem, która przyczyniła się do
wstąpienia Olazka do organizacji. Działalność tego rodzaju
stanowi usiłowanie szkodliwego przemocy i intrygi przeciwko Pol-
skiemu państwu i państwu polskiemu, gdyż godzi w bezpieczeństwo,
a niebezpieczeństwo społeczne tego rodzaju działalności jest
równorzędne szkodliwej niebezpieczeństwem społecznym samego
członkostwa w organizacji kontrrewolucyjnej.

Przy wymiarze kary wziął pod uwagę z jednej
strony wielką szkodliwość społeczną czynu i niebezpieczny
charakter związku przestępczego, a z drugiej strony miał Sąd
na uwadze niski poziom umysłowy osk-mgo, który jest porażają-
co, o czym świadczą chociażby niewyrobiony charakter jego
pisma i koślawe kontakty liter w napisanym przez osk-mgo
krótkim zianiu, potwierdzającym odczytanie osk-memu proto-
kołu przesłuchania w dniu 12/10/51 na odwrót / oraz cho-
roblivy wygląd zewnętrzny, stwierdzony na podstawie bezpo-
średniej obserwacji osk-mgo na rozprawie.

W tym stanie rzeczy Sąd, kierując się przepisami
art. 3, 240, 245 - 247 KKWP,

o r z e k z a:

Gargula Józefa, a. Filipa
w okresie październik 1. listopada 1951 r. na terenie
powiatu Limanowa usiłował przemocą zmusić do przystąpienia
Polskiego przez to, że wskazywał jednemu z przynależnych organi-
zacji kontrrewolucyjnej "Gazet Górski", Królowi Franciszko-
wi, kandydatów na członków tego związku i skontaktował
go oraz przeprowadził rozmowę wstępującą z Olazkiem Józefem,
który na skutek tego został skierowany do powyższego zwią-
ku kontrrewolucyjnego, -

czym popełnił przestępstwo z art. 36 § 2 KKWP i za to

s k a z a ł

Gargula Józefa, a. Filipa

w myśl art. 36 § 2 KKWP na karę 7/siedmiu/ lat więzienia
z utratą w myśl art. 46 § 1 lit. b/ KKWP praw publicznych

i obywatelskich praw honorowych na przeciąg lat 3/trzech/
z przepięktem całego mienia - w myśl art. 48 § 1 KKWP -
na rzecz Skarbu Państwa.

W myśl art. 56 KKWP na poczet orzeczonej kary
pozbawienia wolności zaliczył areszt tymczasowy od dnia
26 kwietnia 1952 r. do dnia 24 grudnia 1952 r.

Przewodniczący: /-/ mjr. Tokten Mikołaj
Ławnik: /-/ st. strz. Kajdasz Jerzy
/-/ strz. Pietrowiak Stefan

Za zgodność z oryginałem



Kierownik Sekretariatu
Wojskowego Sądu Rejonowego
w Krakowie

Balichi Ryszard
kapitan

Masz.MS.odb. 7 egz.
dnia 24.XII.1952 r.

(S.60/53) Najwyższy Sąd Wojskowy, dnia
2 lutego 1953r.

p o s t a n o w i ł :

skargę rewizyjną obrońcy pozostawić bez uwzględnienia, a wyrok
Wojskowego Sądu Rejonowego w Krakowie z dnia 24 grudnia 1952r.
w sprawie Gurgula Józefa, s. Filipa utrzymać w mocy.

Stwierdzam prawomocność orzeczenia
z dniem 2 lutego 1953r. i jego wykonalność w stosunku do skaz.:
Gurgula Józefa, s. Filipa.

Kraków, dnia 18. II. 1953r.



Tokten